



krótko

Zginął górnik

RADLIN. W ub. tygodniu w kop. „Marcel” w Radlinie zginął 35-letni górnik. Do wypadku doszło na poziomie 400 metrów. Podczas wydobywania górnik został uderzony odspojoną z ociosu bryłą węgla. Mimo szybkiej akcji reanimacyjnej zmarł. Był żonaty, osierocił 1 dziecko.

Na ratunek

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. Ponad 15 tys. zł kosztowały dwa defibrylatory – przenośne urządzenia elektroniczne, które mogą przywrócić akcję serca. Zakupiło je miasto. Jeden trafił do sali obsługi interesantów w Urzędzie Miasta, drugi będzie na wyposażeniu samochodu straży miejskiej. W razie potrzeby wystarczy zadzwonić na numer 986.



Z Izraela przyjechało 81 młodych ludzi. W Książenicach modlili się wspólnie z młodzieżą z V LO w Gliwicach

Izraelska i polska młodzież modliła się w Książenicach

Pamiętajmy o Holocauście

Przed cmentarz w Książenicach koło Rybnika 16 listopada cztery autokary **przywiozły młodzież polską i izraelską.**

W Izraelu pamięć o Holocauście wciąż jest bardzo żywa, bo w każdej rodzinie jest ktoś, kto o tym pamięta i opowiada o ludziach, którzy zginęli – powiedziała Reut Dei, jedna z izraelskich dziewcząt. – Cieszę się, że modliliśmy się za nich wspólnie z Polakami.

Z izraelską młodzieżą przyjechał do Polski 85-letni dzisiaj Moshe Dagan. – Ocalałem z marszu śmierci i dzisiaj chcę to opowiadać, bo wielu młodym trudno sobie wyobrazić, jak to naprawdę było – mówi. – Dzisiaj można się cieszyć życiem, rodziną. Wtedy jedyną myślą było przetrwanie. Międzynarodowe spotkanie młodzieży polskiej i izraelskiej „Bliżej siebie” było efektem programu edukacyjnego Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie, Instytutu Polskiego w Tel Awiwie i Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie. W Liceum Ogólnokształcącym nr 5 w Gliwicach od wielu lat odbywają się

zajęcia dotyczące wielokulturowego dziedzictwa Gliwic.

– W roku 2007 zorganizowaliśmy po raz pierwszy spotkanie z ponad setką uczniów z izraelskiej miejscowości Rehovot. Kontakty z nimi trwają do dziś – wyjaśnia polonistka Katarzyna Czaplicka. – Cmentarz w Książenicach jest ewenementem w skali kraju. Żydzi zostali pochowani na katolickim cmentarzu, a dzięki ks. Pawłowi Rysiowi, ówczesnemu proboszczowi, znamy tożsamość niemal wszystkich. Nakazał on spisać obozowe numery pochowanych i dzięki temu udało się ustalić ich nazwiska.

Mirosław Rzepka

Pow Wow, czyli festiwal pieśni i tańca Indian



KATOWICE. Na co dzień to zwykli ludzie, ale kilka razy w roku zakładają zrobione przez siebie stroje, upodabniają się do Indian i tańczą w rytm bębnowej muzyki

Festiwal pieśni i tańca Indian Ameryki Północnej odbył się 14 listopada w auli AWF. – Już po raz ósmy takie spotkanie odbywa się w Katowicach – mówi Bogdan Płonka, organizator festiwalu. – W lecie możemy wyjechać na łono natury, rozbić tipi i żyć jak Indianie przez kilka dni, jesienią i zimą pozostają tylko jednodniowe spotkania. Dzisiejsze jest otwarte, żeby każdy mógł przyjść i dowiedzieć się więcej o losie Indian – dodaje. Miłośnicy kultury Indian przez całe popołudnie i wieczór tańczyli we własnoręcznie wykonanych indiańskich strojach. Przybyła nawet grupa bębniarzy z Niemiec. W całej Polsce miłośników Indian jest około dwóch tysięcy. Zainteresowanych, jak pokazała katowicka impreza, znacznie więcej.

Msza czasu wojny



ELŻBIETA BIELAS

KONCERT. Potrójna rocznica towarzyszyła koncertowi, który odbył się 14 listopada w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Katowicach. Dla uczczenia 90. rocznicy I powstania śląskiego, 70. wybuchu II wojny światowej i 91. odzyskania niepodległości „Missa in tempore belli” (Msza czasu wojny), wyjątkowej urody dzieła J. Haydna, wykonał

chór Harmonia z Mikołowa (na zdj.) pod dyr. Elżbiety Krusz. W wigilię Dnia Muzyki Liturgicznej świątynia, posiadająca świetną akustykę, zabrzmiała pięknym śpiewem. Zespołowi towarzyszyła Mikołowska Orkiestra Kameralna, partie solowe zaśpiewali: Joanna Wojnowska, Magdalena Pilarczyk, Dionizy Madoń i Michał Szopa.

Strajk zakończony

PIEKARY ŚLĄSKIE. Zakończył się strajk załogi Szpitala Miejskiego w Piekarach Śląskich, który trwał od 3 listopada br. Przez ostatnie dni szpital pracował w trybie ostrego dyżuru. Dzięki negocjacom udało się podpisać z kierownictwem placówki porozumienie w sprawie podwyżek.

Lekarze otrzymają 430 zł podwyżki, pielęgniarki i położne – 310, technicy, ratownicy medyczni i fizjoterapeuci – 300, pozostali – 200. Protestujący pracownicy placówki zwracali uwagę, że zarabiają najmniej w regionie. Szpital Miejski w Piekarach Śląskich zatrudnia ponad 300 pracowników.

W rocznicę niepodległości

KATOWICE. – Kościół ma do zaoferowania Europie najcenniejsze dobro, którego nikt inny nie może jej dać. To wiara w Jezusa Chrystusa, źródło nadziei, która nie zawodzi – mówił metropolita katowicki abp Damian Zimoń 11 listopada podczas Mszy św., odprawionej w katowickiej archikatedrze Chrystusa Króla, w 91. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Arcybiskup stwierdził, że czasy, w których żyjemy, to okres duchowego zagubienia. Wielu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei. Europa po upadku murów żyje w większej wolności, ale odczuwa także

skutki spustoszenia, jakiego dokonała dawna i najnowsza historia, rodząc często rozczarowanie. „Bardziej się boimy przyszłości, niż jej pragniemy” – zauważył abp Zimoń i wskazał na symptomy duchowej pustki, dręczącej wielu ludzi. Jako jej wyraz wymienił m.in. dramatyczny spadek liczby urodzin, dominujące poczucie osamotnienia, mnożące się podziały, kryzysy małżeńskie i rodzinne, powracające konflikty etniczne, zabieganie o własne interesy i przywileje, indywidualizm. „Przyszłość należy do tych, którzy przyszłym pokoleniom ukażą motywy życia i nadziei” – stwierdził metropolita.

70 mln euro na transport publiczny

REGION. W województwie śląskim przybędzie 4,6 km linii tramwajowych, 132 nowe autobusy, siedem tramwajów oraz pięć tzw. Elektrycznych Zespołów Trakcyjnych. To wynik uchwały podjętej przez zarząd województwa. Zgodnie z nią dofinansowanie otrzyma dziewięć projektów na łączną kwotę ponad 284 mln zł. Pieniądze przeznaczone zostaną także na zainstalowanie na przystankach 167 tablic informujących pasażerów o rzeczywistym czasie odjazdu autobusów. Konkurs dotyczący transportu publicznego

ogłoszony został w czerwcu 2009 r. Przewidywał wsparcie m.in. dla budowy, przebudowy i remontów linii tramwajowych, trolejbusowych lub kolejowych, infrastruktury służącej obsłudze pasażerów (terminali przesiadkowych, węzłów komunikacyjnych) oraz zakupu i modernizacji taboru. Do końca sierpnia br. zgłoszono 21 projektów. Z 17 wniosków pozytywnie ocenionych przez Komisję Ocen Projektów wybrano do dofinansowania dziewięć najlepszych.

REKLAMA

Dw Beskidy
 ul. Wypoczynkowej 30,
 43-460 Wiata
 Tel./Fax: +48 33 850 20 13
 e-mail: rezerwacja@dwbeskidy.pl
 www.dwbeskidy.pl

Dw Beskidy posiada 90 miejsc noclegowych w pokojach 1-2-3 i rodzinnych oraz studio 4+1 i 6+1 z łazienkami, TV SAT, dostępem do bezprzewodowego internetu.

Na terenie obiektu: jadalnia, serwisująca kuchnię, gorzalka i domowa, bar/kafeletka z solą tęczową, taras z grilliem, miejsce na ognisko, stół ping-pongowy, tereny rekreacyjne.

Strefa Rekreacji: basen kąpielowy z jacuzzi, sauna Finska z aromaterapią oraz zapleczem rekreacyjnym, siłownia bilardowa, boiska do gier zespołowych, taras z ławkami, pomieszczenie do masażu.

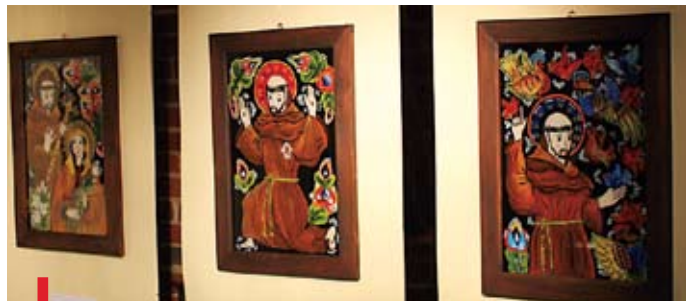
Sala konferencyjna wraz z wyposażeniem multimedialnym (ok. 40 os.).

Zapraszamy na wesela rodzinne, przyjęcia weselne, imprezy okolicznościowe, szkolenia, narady, konferencje.

www.dwbeskidy.pl

Święty Franciszek na ludowo

TYCHY. Wystawa pokonkursowa „Święty Franciszek w sztuce ludowej” jest pokłosiem konkursu ogłoszonego w czerwcu przez Muzeum Miejskie w Tychach. Okazją do ogłoszenia konkursu była przypadająca w tym roku 800. rocznica założenia zakonu franciszkanów. – W konkursie wzięło udział 53 twórców, przedstawiając łącznie 85 prac – mówi Agnieszka Szymula, komisarz konkursu i wystawy. – Dominowały obrazy na szkle oraz rzeźby w drewnie. Są też rzeźby w kamieniu, grafiki, wycinanki. Na wystawie pokonkursowej zaprezentowano wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace, a także część pozostałych. Ekspozycję uzupełniają



MIROSLAW RZEPKA

Wśród konkursowych prac najczęściej jest obrazów na szkle

objekty sztuki ludowej przedstawiające postać świętego Franciszka, powstałe w XIX i XX wieku, ze zbiorów muzealnych. Można ją oglądać do 28 listopada 2009 roku.

GOŚĆ KATOWICKI
 katowice@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI:
 ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
 TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21
 REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

Jubileusz siostry boromeuszki z Rudy Śląskiej

W Zambii do końca mych dni

50-lecie ślubów zakonnych i 35 lat pracy misyjnej.

Taki niezwykły jubileusz obchodzi, pracująca w Zambii, a pochodząca z Rudy Śląskiej-Kochłowic boromeuszka, siostra Magdalena Concepta Gongor.

Jej dzieciństwo przypadło na czas II wojny. Urodziła się bowiem w 1940 r. Kiedy ojciec został wezwany do wojska, matka sama musiała zatroszczyć się o dzieci, ciężko pracując. Siostra Magdalena wspomina, że gdy była głodna, razem z bratem wdrapywała się na jabłoni sąsiadów, by zerwać kilka jabłek.

Już jako 5-letnia dziewczynka ciągle powtarzała, że chce zostać klasztorną panną, choć sama nie wiedziała do końca, co to znaczy.

Kiedy była w 4 klasie podstawówki, cała rodzina przeprowadziła się do Świętochłowic. Tam spotkała siostry boromeuszki, które m.in. przygotowywały dzieci do I Komunii. Po ukończeniu 7 klasy, zgłosiła się do Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Mikołowie.

– Czułam tak silne powołanie, że nie pomogły żadne groźby ze strony krewnych, braci, a nawet łzy rodziców – wspomina.

Gorąco i malaria

I tak w 1956 r. rozpoczęła formację u sióstr. W tym czasie ukończyła szkołę średnią, pielęgniarstwo i jednoroczny kurs przygotowania katechetycznego w Katowicach. Przez 15 lat pracowała w Jastrzębiu-Zdroju, jako pielęgniarka w sanatorium dla dzieci z chorobą Hainego-Medina. Ale jej marzeniem był wyjazd na misje do Afryki. Bardzo chciała pomóc boromeuszkom, pracującym od 1971 r. w Zambii. O możliwość wyjazdu poprosiła matkę generalną i od tej



ARCHIWUM SIOSTRY MAGDALENY GONGOR

Siostra Magdalena Gongor z zambijskimi dziećmi w szkole

pory wszystko potoczyło się błyskawicznie. Do Zambii przyjechała 11 października 1974 r. Pierwszą barierą, jaką napotkała, był język, i to zarówno urzędowy, czyli angielski, którego wcześniej się nie uczyła, jak i chi-nyanja (jeden z 72 języków występujących w Zambii), którym posługują się mieszkańcy Chilanga, obszaru, gdzie skierowana została siostra Magdalena. Znajduje się on 15 km od stolicy Zambii, Lusaki.

Mimo trudności w komunikacji, od razu zaczęła gromadzić dzieci, tworząc grupy na wzór Dzieci Maryi. Poznawała miejscowy język, kulturę i zwyczaje. Przez rok pracowała jako pielęgniarka w szpitalu Misyjnym w Katondwe (400 km na wschód od Lusaki, w misji założonej przez polskich jezuitów i siostry słuźniczki), potem przez dwa lata w szpitalu na misji Mpanshya (200 km na wschód od Lusaki). Warunki pracy nie były łatwe. We znaki dawały się gorąco i komary przenoszące malarię. W 1979 r. przyjechała do Chilanga. Tam prowadziła katechyzę, przygotowywała dorosłych i dzieci do sakramentów, w tygodniu przewodniczyła liturgii słowa. Przez 9 ostatnich lat była tam przełożoną wspólnoty.

Siostra Magdalena zawsze starała się być bardzo otwarta na ludzi. – Oprócz wielu potrzeb

mają już swoje rodzime powołania. 12 Zambijek zostało zakonnicami, kolejne przygotowują się do rozpoczęcia formacji. We wspólnocie, w której pracuje siostra Magdalena, jest sześć zakonnic, w tym dwie Polki i cztery Zambijki. Pracują w hospicjum, w szkole. Pomagając kobietom w znalezieniu pracy, prowadzą dla nich kursy gotowania, kroju i szycia.

Uczniowie, którzy zostali katechistami, liderami grup parafialnych, z których wielu aktywnie włącza się w życie Kościoła, są największą radością siostry Magdaleny. Obecnie prowadzi ona dwie szkoły i przedszkole przyparafialne dla sierot i opuszczonych dzieci. Ponad 700 z nich codziennie zdobywa podstawową wiedzę. Otrzymują także posiłek, niejednokrotnie jedyny w ciągu dnia.

Siostra Magdalena zapytana o swój jubileusz mówi: – Ten czas minął naprawdę niespodziewanie. Jestem wdzięczna Bogu za każdy dzień. Pragnę pozostać w Zambii do końca mych dni. Moje marzenia już w większości się spełniły, ale potrzebuję Bożej łaski i sił, żeby wytrwać do końca.

Anna Burda-Szostek

materialnych, których zaspokojenie wydaje się często wręcz niemożliwe, ludzie najbardziej potrzebują tu serca otwartego na ich codzienne troski – mówi Jubilatka. – Bycia z nimi, wysłuchania, a przede wszystkim modlitwy.

Kiedy to minęło?

Siostry boromeuszki, choć formację dla kandydatek w Zambii zaczęły dopiero w 1996 r.,

■ R E K L A M A ■

KLINIKA 2000®

wykonuje:

- OPERACJE ZAĆMY
- OPERACJE ZEZA
- LASEROWE KOREKCJE WAD WZROKU
- KOMPLEKSOWĄ DIAGNOSTYKĘ OKULISTYCZNĄ

Katowice, ul. Żelazna 1
tel. 032 3590-999, 032 3590-998
www.klinika2000.pl

Niedziela Muzyki Liturgicznej

Z muzycznego skarbcza

Pod hasłem „**Będę Ci śpiewał wobec aniołów**” kolejny raz obchodzono w archidiecezji katowickiej Niedzielę Muzyki Liturgicznej.

Z tej okazji 15 listopada w parafii św. Alberta w Żorach-Kleszczówce odprawiona została Msza św. w intencji tamtejszego chóru Canticum Novum, scholi Pueri Cantores Sancti Alberti, organistów, muzyków kościelnych oraz służby liturgicznej. W czasie liturgii wykonano m.in. fragmenty „Mszy uroczystej ku czci św. Kajetana” z 1741 roku, autorstwa S. Lechleitnera.

Zorganizowano też koncert, w czasie którego zaprezentowano

„Oratorium Caritatis”, napisane z okazji 100-lecia pobytu siostr służebniczek w Panewnikach oraz 10-lecia beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. Kompozycja Kamila Staszowskiego do tekstu ks. Wiesława Hudka została wykonana przez orkiestrę i chór Państwowej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza w Katowicach, Scholę Żeńską Sióstr Służebniczek, Scholę Cantorum Minorum Chosoviensis, sopranistkę Gabriellę Ciołek-Sitter pod dyktando Wojciecha Sakała.



MICHAŁ KUJOSA

W Niedzielę Muzyki Liturgicznej w kościele w Żorach-Kleszczówce zorganizowano specjalny koncert

Niedziela Muzyki Liturgicznej obchodzona jest w archidiecezji katowickiej od pięciu lat. Odbywa się w stałym terminie, w trzydziestą trzecią niedzielę zwykłą, co związane jest z jednej strony z kontekstem liturgicznym, a z drugiej daje sposobność do tworzenia dobrej tradycji. Kontekst liturgiczny to przede wszystkim niedoceniane i często zapomniane wspomnienie – 22 listopada – św. Cecylii, dziewicy i męczennicy, patronki muzyków kościelnych, szczególnie zaś

chórów i organistów. Niedziela Muzyki Liturgicznej stanowi również okazję, by z bogatego skarbcza Kościoła przypomnieć inne postacie patronujące muzykom kościelnym: św. Grzegorza I Wielkiego i św. Hildegardę z Bingen. Daje też możliwość, aby w sposób szczególny podziękować w tym dniu wszystkim muzykom kościelnym, a także by uświadomić wiernym znaczenie dobrej i profesjonalnie wykonanej muzyki w czasie liturgii.

ks. as

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Serdeczne podziękowania
za udział w uroczystościach pogrzebowych

śp.

KS. KAN. ANTONIEGO STYCHA

METROPOLICIE KATOWICKIEMU
KS. ABP. DAMIANOWI ZIMONIOWI,
KS. BP. GERARDOWI BERNACKIEMU,
KS. BP. STEFANOWI CICHEMU,
KS. DZIEK. BOGUSŁAWOWI PŁONCE,
KS. PROB. PARAFII ŚW. MAGDALENY W RADLINIE II

TADEUSZOWI WCIÓRCIE
I WSZYSTKIM KSIĘŻOM BIORĄCYM UDZIAŁ
W TEJ UROCZYSTOŚCI;

PREZYDENTOWI MIASTA WODZISŁAW ŚL.
I DELEGACJOM URZĘDU MIASTA,
ZWIĄZKOWI „SOLIDARNOŚĆ” Z JASTRZĘBIA-ZDROJU,
WARCIE HONOROWEJ STRAŻY POŻARNEJ I WSZYSTKIM
DELEGACJOM;

PARAFIANOM, KREWNYM, PRZYJACIOŁOM I NAUCZYCIELOM;
ZA OPIEKĘ W CZASIE DŁUGOTRWAŁEJ CHOROBY SŁUŻBOM
MEDYCZNYM,

SZCZEGÓLNI DOKTOROM:
BARTECZKO, RĘCZKA, PIELORZ, OLEŚ;
WYRAZY SZCZEGÓLNEGO PODZIĘKOWANIA ZA STAŁĄ
OPIEKĘ P. OTYLII

składa rodzina

Zapraszamy

Koncert

RUDA ŚLĄSKA-KOCHŁOWICE. W niedzielę, 22 listopada, o godz. 17.30 w kościele Trójcy Przenajświętszej odbędzie się „Koncert pieśni sakralnej”. Wystąpią chór „Lutnia” z parafii Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu, pod dyktando Henryka Klukowskiego, oraz chór parafialny św. Cecylii w Kochłowicach, pod dyktando Beaty Rąby-Tomiczy.

Cecylka 2009

ZABRZE. We wtorek, 24 listopada, w Salezjańskim Zespole Szkół Publicznych im. św. Dominika Savio (ul. Kruczkowskiego 31) odbędzie się „Cecylka 2009. XII Święto Muzyki”. Początek koncertu godz. 18.00.

Festiwal kołęd

BĘDZIN. Do 25 listopada przyjmowane są jeszcze zgłoszenia do uczestnictwa w Ogólnopolskim Festiwalu Kołęd i Pastorałek im. ks. K. Szwarlika.

GOŚĆ
pod patronatem
„Gościa”

Festiwal skierowany jest wyłącznie do amatorów – solistów, duetów i zespołów wokalnych bądź wokalo-instrumentalnych, chórów w 3 kategoriach wiekowych: dziecięcej, młodzieżowej i dorosłych. Katowickie eliminacje odbędą się 16 grudnia, zaś w Rybniku 10 i 11 grudnia. Więcej informacji: Ogólnopolski Festiwal Kołęd i Pastorałek, 42-500 Będzin, skrytka poczt. 49, tel. (32) 762-28-55; fax (32) 762-28-56; kom. 694-84-05-09; e-mail: ofkip@ofkip.pl; strona: www.ofkip.pl.

Dzień otwarty

KATOWICE. W czwartek, 26 listopada, w godzinach od 12.00 do 17.00 w Warsztacie Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia na Rzecz Niepełnosprawnych SPES im. Ojca Stanisława Bocera OMI (ul. Panewnicka 463, przy kościele św. Antoniego) w Katowicach-Panewnikach odbędzie się Dzień Otwartych Drzwi. W trakcie spotkania będzie m.in. okazja do zapoznania się z wyrobami wykonanymi przez podopiecznych warsztatów – m.in. rękodzieła, ceramiki, ogrodnictwa i sztuki kulinarnej.

Wyścigi psich zaprzęgów w Myśłowicach

Na Grenlandii nie ma błota

Silesiana 2009, czyli **wyścigi psich zaprzęgów w warunkach beznieźnych** były atrakcją minionego weekendu w Myśłowicach-Wesołej.



KRZYSZTOF GAWOR

Zawody odbyły się 14 i 15 listopada. – Trasa była urozmaicona i wymagająca. Las Murckowski sprawdził umiejętności zawodników w wielu konkurencjach. Najbardziej się cieszę, że dopisali kibice, którzy bardzo licznie odwiedzali naszą imprezę – opowiada Mirosław Piecko wiceprezes Stowarzyszenia Miłośników Psów Zaprzęgowych. – Wystartowało 156 zawodników z Polski, Litwy i Słowacji. W imprezie brali udział zawodnicy, którzy dwa tygodnie temu na Mistrzostwach Świata w Kanadzie zdobyli tytuły mistrzowskie.

– Boże, co za trasa, jak w śniegu przy 5 stopniach powyżej zera, wszystko staje w tym błocie i psy mają dość. Na Grenlandii byłoby chyba łatwiej – skarżył się jeden z zawodników koledze. Rzeczywiście, na starcie i psy, i zawodnicy

wyglądali imponująco: błyszczące wózki, błyszcząca sierść, uśmiechnięte, jasne twarze, na mecie jednak obraz zmieniał się w bardziej żałosny. Psy jakby mniejsze, z wywieszonymi jezorami i skundloną sierścią, wózki i zawodnicy niemal dokładnie pokryci błotem. Wszyscy jednak nadal uśmiechnięci.

– Od 6 lat zajmuję się tym sportem. Najpierw kupiłam psa, a dopiero potem zaczęłam się dowiadywać, co trzeba z nim robić, żeby był zdrowy i silny. Tak trafiłam do klubu i pies zaczął trenować. A ja z nim, więc i moja kondycja się poprawia – mówi Barbara Adamczak, właścicielka dwóch psów rasy syberian husky i żona prezesa

Aleksandra pokonała trasę 4680 m w klasie Bikejoring kobiet

klubu „Travois”. – Polski Związek Sportu Psich Zaprzęgowych ma kalendarz imprez na cały rok, więc dwa śląskie stowarzyszenia miłośników psów zaprzęgowych „Travois” i „Husky Fan” postanowiły zorganizować takie zawody na Śląsku. To było 3 lata temu i od tamtej pory Silesiana jest na stałe w kalendarzu zawodów. Krzysztof Gawor zainteresował się wyścigami psich zaprzęgów z powodu syna. – Wspomnił o tym kolega z pracy i syn się bardzo zainteresował

– mówi. – To było przed trzema laty. Pojechaliśmy na pierwsze zawody i Dominik złapał bakcyła. Zaczął trenować z pożyczonym od kolegów z klubu psem, a ja mu towarzyszę. Największa zmiana w moim życiu to chyba bardzo wczesne wstawanie w weekendy, około godz. 6.00, a w lecie jeszcze wcześniej. Dominik zaczął uzyskiwać dużo lepsze wyniki w szkole z wychowania fizycznego i ma już kilka medali. A mnie udało się zrobić kilka wspaniałych zdjęć, bo tym się zajmuję na co dzień.

Mirosław Rzepka

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Za udział w uroczystościach pogrzebowych
śp.

**KS. KAN. ANTONIEGO
STYCHA**

SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA NA RĘCE:
KS. ABP. DAMIANA ZIMONIA, KS. BP. STEFANA CICHEGO,
KS. BP. GERARDA BERNACKIEGO,
KS. PRAŁ. ALFREDA WŁOKI,
KS. DZIEKANA BOGUSŁAWA PŁONKI,
WSZYSTKICH KSIĘŻY UCZESTNICZĄCYCH W CEREMONII,
WŁADZ MIASTA WODZISŁAW ŚL.,
WSZYSTKICH DELEGACJI
ORAZ WSZYSTKICH POZOSTAJĄCYCH Z NAMI W ŻALU.
Rodzina i wierni parafii św. Marii Magdaleny w Radlinie II

MIROSLAW RZEPKA



Na starcie zawodnicy i psy wyglądają wspaniale, ale im bliżej mety, tym bardziej stają się ubłoceni, zmęczeni, wyczerpani

ŚLĄSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ.

Dlaczego niektórzy cudzoziemcy zawierają fikcyjne małżeństwa z Polkami? Czy tani spirytus to trucizna? Po co zdejmujemy buty na pyrzowickim lotnisku?

tekst

Ks. ROMAN CHROMY

rchromy@goscniedzielny.pl

Racibórz nad Odrą. Tutaj siedzibę ma Komenda Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. – Zasięg naszych działań obejmuje Śląsk i Opolszczyznę, w sumie obszar 25 powiatów – mówi ppłk Cezary Zaborski, rzecznik prasowy komendanta ŚOSG. – Po wejściu Polski do strefy Schengen, w grudniu 2007 roku, zmieniły się nasze zadania. Nie przeprowadzamy już kontroli na granicach, ale w głębi terytorium kraju.

W nowej rzeczywistości geopolitycznej Straż Graniczna zabezpiecza najdłuższą granicę zewnętrzną Unii Europejskiej na wschodzie Polski oraz monitoruje wewnętrzne granice państw Unii Europejskiej. – Fakt zniesienia kontroli na granicach wewnętrznych UE – na Śląsku z Republiką Czeską – nie oznacza zniesienia granic i przepisów dotyczących ich przekraczania – wyjaśnia ppłk Zaborski. – Polski obywatel może przekraczać granicę państwową do innego państwa członkowskiego UE w każdym miejscu, o każdej porze i bez odpłatności. Ale pod dwoma warunkami: z dokumentem tożsamości i bez łamania prawa. Podobne wymagania dotyczą obywateli innych krajów, przybywających do Polski.



ARCHIWUM STRAŻY GRANICZNEJ

Życie bez granic?

Kontrole Straży Granicznej przesunięto z granic w głąb terytorium Polski

Szukam żony

Major Straży Granicznej Andrzej Makówka jest odpowiedzialny za monitorowanie legalności pobytu cudzoziemców na terenie województwa śląskiego i opolskiego. Na Śląsku mieszkają m.in. obywatele Białorusi, Ukrainy, Mołdowy, Nigerii, a nawet Wietnamu i Chin. – Nasze państwo jest otwarte na innych – wyjaśnia mjr Makówka. – Nie chcemy deportować cudzoziemców, ale ułatwić im życie w naszym kraju. Z kolei ppłk Cezary Zaborski uważa, że w ostatnich latach Straż Graniczna stała się służbą migracyjną. – Jesteśmy jedyną formacją w kraju, która posiada tak wielkie

uprawnienia w stosunku do cudzoziemców. W tym roku poszerzono je o kontrole legalności zatrudnienia i pracy cudzoziemców. Procedura dostępu do polskiego rynku pracy dla cudzoziemców z niektórych krajów nienależących do UE jest stosunkowo prosta. – Wystarczy zaświadczenie pracodawcy o powierzeniu pracy takiemu cudzoziemcowi i zgłoszenie tego faktu w urzędzie pracy – wyjaśni ppłk Zaborski. – Dzięki tej rejestracji, obcokrajowiec uzyskuje wizę z prawem do pracy w Polsce. Niestety, praktyka zawodowa Straży Granicznej wskazuje na nadużywanie uproszczonej procedury i łamanie prawa przez

polskich pracodawców: zatrudnianie na czarno, a przez to omijanie opłat skarbowych i ubezpieczeniowych pracownika, czerpanie korzyści majątkowych z wydawanych cudzoziemcom fikcyjnych zaświadczeń i fatalne warunki zakwaterowania. – Natomiast nasi goście z zagranicy, mając na względzie szybki zarobek, podejmują pracę bez koniecznego ubezpieczenia, przebywają w Polsce dzięki wyłudzonej wizom albo nielegalnie pracują w innych firmach czy zakładach niż zaplanowali – wylicza mjr Andrzej Makówka. – Niektórzy cudzoziemcy, chcąc za wszelką cenę zostać w kraju, czy zalegalizować dotychczasowy,

bezprawnym pobycie, szukają sposobu na zawarcie fikcyjnego, bez więzi uczuciowych, związku małżeńskiego z Polką – mówi ppłk Zaborski. – Pokusa łatwych pieniędzy popycha pośredników i niektóre kobiety do takiego nielegalnego i karalnego procederu. Obcokrajowcom, wbrew wcześniejszym obietnicom, wcale nie zależy na rozwodzie. Po załatwieniu formalności często znikają, a kobieta ponosi konsekwencje bezmyślnej decyzji, np. w kwestii prawnej wspólnoty majątkowej, otrzymania kredytu w banku, lub zawarcia związku małżeńskiego z innym mężczyzną. W czynnościach związanych z kontrolą legalności pobytu i zatrudnienia cudzoziemców Straż Graniczna współdziała z urzędami wojewódzkimi, urzędami stanu cywilnego, Państwową Inspekcją Pracy. W pozostałych sprawach z Policją, Służbą Celną, Inspekcją Transportu Drogowego i innymi organami państwowymi. Korzysta na bieżąco z baz danych w tym Systemu Informacyjnego Schengen (SIS).

Nie daj się nabrać

Funkcjonariusze SG prowadzą także działania niejawne, operacyjno-śledcze, a mobilne patrole widoczne są na głównych szlakach komunikacyjnych: drogowych i kolejowych. – Nasze kontrole w głębi kraju owocują m.in. wykrywaniem alkoholu i papierosów bez polskich i europejskich znaków akcyzowych oraz ujawnianiem przewozu narkotyków i środków odurzających – dzieli się swoim doświadczeniem ppor. SG Tomasz Pielczyk. – Przestrzegamy przed pochodzącym rzekomo z Czech tańszym alkoholem – zaznacza ppłk Zaborski. – Zabarwiany nieraz bejcą, może pochodzić z rozpuszczalników do farb i innych produktów spirytusowych skażonych chemicznie, filtrowanych

w warunkach garażowych. Odkryliśmy całe składy takiego spirytusu, a także etykiet, banderoli akcyzowych, butelek, a nawet kapsli. – Przykładowo, mieszkańcy Śląska i okolic nie wiedzą, że alkohol o nazwie handlowej „Spirytus rektyfikowany” z Lublina, jak informują fałszywe, zielonkawe etykiety na charakterystycznie spłaszczonych butelkach, nigdy nie był w lubelskim zakładzie produkowany. Jednak ciągle go nabywają, ulegając tzw. cenom promocyjnym – stwierdza z niepokojem ppłk Cezary Zaborski. – Taki spirytus lub inne alko-

Spirytus w spłaszczonych butelkach z zieloną etykietą nie jest produkowany w Polsce



hole bez oryginalnych polskich znaków skarbowych akcyzy, mogą być zagrożeniem dla ludzkiego zdrowia, a nawet życia! Funkcjonariusze SG podkreślają, że aktualne ceny wyrobów alkoholowych za południową granicą Polski nie zachęcają do sprowadzania ich w większej ilości. Jeżeli zaś ich cena jest zaniżona, to pierwszy znak, że pochodzą z niepewnego i nielegalnego źródła.

Podobnie rzecz ma się z markowymi papierosami. Straż Graniczna ogranicza nie tylko ich przemyt, ale nawet produkcję na bazie nieprzebadanego laboratoryjnie tytoniu, przemycanego z Ukrainy. W ręce strażników trafiają podrabiane towary znanych

marek kosmetyków, ubrań, obuwia sportowego, a nawet elektronarzędzi. – Każdy towar pozabawiony uregulowań prawnych rodzi zysk – wyjaśnia ppor. Pielczyk. – Ostatnio zatrzymaliśmy pojazd, w którym przewożony był podróbiony proszek do prania, a w garażu produkty do jego podrabiania. Aby zwiększyć atrakcyjność tego produktu, przestępcy pakowali go do opakowań z niemieckim nadrukiem i sprzedawali... na śląskich targowiskach, wykorzystując powszechne przekonanie, że towary zachodnie są lepszej jakości.

Szczególną słuźbą Straży Granicznej jest kontrola bezpieczeństwa na pyrzowickim lotnisku. – Wobec zagrożeń terrorystycznych, w porcie lotniczym spoczywa na nas największa odpowiedzialność – mówi ppłk Cezary Zaborski. – Procedury kontrolne, chociażby takie jak prośba o otwarcie torby czy zdjęcie butów, nie zawsze spotykają się z życzliwością i zrozumieniem pasażerów. A przecież to kwestia bezpieczeństwa – na pokładzie samolotu każdy pasażer ma czuć się pewnie.

W ciągu ostatniego półroczu funkcjonariusze śląskiego oddziału SG ujawnili ponad 600 przypadków naruszenia przez cudzoziemców obowiązującego w Polsce prawa, zatrzymano ponad 4 mln sztuk papierosów, o wartości 1,5 mln złotych, i 70 tys. litrów nielegalnego alkoholu, wartości 5 mln złotych. ■

Straż Graniczna radzi:



PŁK CEZARY ZABORSKI,
RZECZNIK PRASOWY
KOMENDANTA
ŚLĄSKIEGO
ODDZIAŁU STRAŻY

GRANICZNEJ W RACIBORZU – Korzystajmy mądrze z przywileju swobodnego przemieszczania się i przebywania w innych krajach. Respektujmy ich prawo. Przekraczając granicę państwową, zawsze powinniśmy mieć dowód osobisty lub paszport. To samo dotyczy dzieci. Kiedy przewożymy zwierzęta np. psa, dla naszego dobra zabierzmy ze sobą stosowne dokumenty weterynaryjne, potwierdzające zdrowie zwierzęcia. Nietrudno wyobrazić sobie kłopoty wynikające z pogryzienia przez naszego pupila osób trzecich, na dodatek poza granicami kraju. Zachęcamy mieszkańców Śląska do współpracy. Przy okazji kontroli legalności pobytu w Polsce cudzoziemców przeprowadzamy wywiady środowiskowe. Prosimy o zaufanie naszym działaniom i podawanie prawdziwych informacji o obcokrajowcach. W trakcie kontroli drogowych lub lotniskowych zachowajmy cierpliwość. Nabywając produkty niewiadomego pochodzenia, m.in. alkohol i papierosy, pamiętajmy, że taki towar nie gwarantuje ani jakości, ani zdrowia.

HENRYK PRZONIZIŃSKI

■ R E K L A M A ■

nowa seria wydawnicza **PISANE Z RADIE M**

Nowości wydawnicze

Między czułością a teologią

Na rynku wydawniczym ukazały się dwie nowe książki poety-teologa, ks. prof. Jerzego Szymika. „Czułość, siła i drżenie” przeplata się tu z „Poezją i teologią”.



„Poezja i teologia, każda na swój sposób, artykułują przekonanie, że człowiek jest większy, niż mu się wydaje (...). Ta książka zainteresuje wszystkich, dla których bliskie jest przenikanie wiary i kultury.

Sięgnąć po nią mogą także ludzie niewierzący, ciekawi myślenia o kulturze wierzących braci”.

Głęboko osobista i przejmująca jest książka „Czułość, siła i drżenie”. Jest ona dziesiątym tomem poetyckim księdza Jerzego Szymika. Zna-

lazło się tu 50 wierszy napisanych w latach 2006–2009. To książka niezwykła, która w niepowtarzalny sposób łączy lirykę i świadectwo. Autor z upodobaniem cytuje Ratzingera: „Sztuka jest czymś elementarnym. Sam rozum, w tej postaci, która przejawia się w nauce, nie może stanowić pełnej odpowiedzi człowieka na rzeczywistość i nie potrafi oddać tego wszystkiego, co człowiek może, chce i musi wyrażać. Myślę, że to Bóg tchnął sztukę w ludzkie dusze. Sztuka – obok nauki – jest najwyższym darem, jaki człowiek otrzymał od Boga”. O losie księdza pisze z czułości, siłą i drżeniem:



„Poezja i teologia” to 57 felietonów ks. Jerzego Szymika, w których autor omawia wybrane wiersze lub fragmenty literatury. Felietony ukazywały się cyklicznie na łamach „Gościa Niedzielnego” w latach 2004–2008, ciesząc się dużym zainteresowaniem czytelników. Książę profesor proponuje w nich teologiczne odczytanie wybranego tekstu. „Szukamy pokarmu dla ducha. Potrzebujemy duchowości i to może właśnie takiej, która rodzi się na styku poezji i teologii. Literatura jest czułym sejsmografem naszego świata, teologia pomaga go interpretować w świetle wiary” – napisał we wstępie ks. Tomasz Jaklewicz.

Idziemy za Nim.

Całymi latami oglądaliśmy jedynie Jego plecy.

Ale teraz, pod wieczór, coraz częściej zdaje się odwracać głowę jakby nas liczył,

jakby pytał, czy nadal może na nas liczyć,

jakby liczył dni, kiedy ujrzymy Go twarzą w twarz, jakim jest.

Póki co, pocę się jakbym krwawił

I, jak zawsze u Szymika, sporo tu wierszy o tym, co nas obchodzi najbardziej: o miłości, o cierpieniu. I o tym, że możliwe i godne jest w życiu wierzyć. ■

„Poezja i teologia”, ks. Jerzy Szymik, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009.

„Czułość, siła i drżenie. 50 wierszy z lat 2006–2009. Missa de spe Litanie do Matki Boskiej Pszowskiej”, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009

Spotkanie

W środę, 25 listopada, o godz. 18.00, w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbędzie się spotkanie autorskie, prezentujące dwie najnowsze książki ks. prof. Jerzego Szymika. Poprowadzi je ks. dr Arkadiusz Wuwer. Wstęp wolny.

zapowiedzi

Koncert i warsztaty gospel

MUZYKA. Od 5 do 6 grudnia w Górnośląskim Centrum Kultury w Katowicach odbędą się Warsztaty Muzyki Gospel. Każdy uczestnik – bez względu na umiejętności i doświadczenie – będzie mógł rozwinąć swoje muzyczne pasje i udoskonalić warsztat wokalny. Zaś w niedzielę, 6 grudnia o godz. 18.00, w ewangelickiej katedrze Zmartwychwstania

Pańskiego (ul. Warszawska 18) odbędzie się otwarty Świąteczny Koncert dla Miasta. Ma on charakter charytatywny, a zebrane podczas niego środki przekazane zostaną na rzecz katowickiego Domu Dziecka „Zakątek”. Na spotkanie zaprasza Chrześcijańskie Stowarzyszenie Akademickie. Projekt realizowany jest pod patronatem Urzędu Miasta Katowice, w współpracy ze Stowarzyszeniem Gospel z Krakowa. Więcej informacji

na stronie: www.gospel.chsa.org.pl

Nowe inspiracje

MUZEUM ARCHIDIECEZJALNE. Do 13 grudnia w Galerii Sztuki Współczesnej przy Muzeum Archidiecezjalnym w Katowicach można oglądać wystawę Marii Błotko-Kiszki – „Nowe inspiracje”. Artystka pochodzi z Chełma Śląskiego. W tym roku obchodzi 50-lecie pracy twórczej.

TVP KATOWICE

■ niedziela 22.11

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Koncert Życzeń 08.45 Śląska Lista Przebojów 16.45 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Sport SAT 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 23.11

07.45 Tygodnik regionalny 08.45 Aktualności 16.50 Rynek jest dla wszystkich 17.00 To brzmi – propozycje 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Gorący temat 18.10 Sport 18.25 Pogoda 18.30 Trudny rynek 19.00 Tygodnik regionalny 19.15 Myślę, więc wybieram – magazyn ekologiczny 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda

■ wtorek 24.11

07.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 08.45 Aktualności 16.45 Pogoda Relacje 17.00 Cud Zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Gorący temat 18.10 Sport 18.25 Pogoda 18.30 Bliżej natury 19.00 Wokół nas 19.15 Relacje 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda

■ środa 25.11

07.45 To brzmi – propozycje 08.45 Aktualności 16.45 Pogoda 16.50 Kronika miejska Jastrzębie-Zdrój 17.00 Myślę, więc wybieram – magazyn ekologiczny 17.10 Myślę, więc wybieram – magazyn ekologiczny 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Gorący temat 18.10 Sport 18.25 Pogoda 18.30 Ludzie i sprawy 19.00 Motokibic 19.15 Raport z akcji 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda

■ czwartek 26.11

07.45 Zaolzie 08.45 Aktualności 16.45 Pogoda 16.50 Drogowy raport – Informator 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Gorący temat 18.10 Sport 18.25 Pogoda 18.30 Uwaga weekend 19.15 Rynek jest dla wszystkich 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda

■ piątek 27.11

07.45 Tygodnik Regionalny 08.45 Aktualności 16.45 Pogoda 16.50 TVP Katowice zaprasza 17.00 Informator KSM 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Gorący temat 18.10 Sport 18.25 Magazyn Meteo 18.30 Czekaj życie 18.45 Tygodnik Regionalny 19.00 Po drugiej stronie ulicy 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda

■ sobota 28.11

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 08.00 Pora na kulturę 08.45 Tajemnica szyfru Marabuta 16.45 Pogoda 16.50 To brzmi – Lista 17.30 Aktualności 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności – Wydarzenia tygodnia 18.10 Sport 18.25 Pogoda 18.30 Spotkania z mistrzem 19.00 Pora na kulturę 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Po bandzie – magazyn hokejowy